

Ocena

rozprawy na stopień doktora nauk medycznych lek. Agnieszki Majda

pt. „*Wpływ dostępu do filtrowanej wody pitnej na zmniejszenie ciężaru właściwego
moczu u pacjentów z kamicą dróg moczowych*”

Kamica moczowa jest chorobą, w której jak w soczewce skupiają się wszystkie problemy współczesnej medycyny. Jest to jedna z najbardziej rozpowszechnionych chorób cywilizacyjnych, której częstość występowania na świecie jest szacowana na ok. 5-13%. Najczęstsza jest w krajach wysoko rozwiniętych, częstsza na półkuli północnej i u mężczyzn.

Mimo intensywnych badań i wielu postępów w poznaniu patogenezы kamicy, pozostaje ona ciągle daleka od pełnego zrozumienia.

Z drugiej strony, mimo istotnych braków w poznaniu etiopatogenezy, znanych jest wiele okoliczności, które zwiększają ryzyko rozwoju kamicy. Ich unikanie lub leczenie jest najważniejszym elementem postępowania w tej chorobie.

Pouczające jest również spojrzenie na kamicę moczową z punktu widzenia różnych specjalności lekarskich. Dla urologa (chirurga) istotą choroby jest obecność złogów w drogach moczowych, a sposobem leczenia – ich usuwanie i zapobieganie obstrukcji dróg moczowych. Dla nefrologa (internisty) istotą jest zespół zaburzeń metabolicznych prowadzących do powstawania złogów, a sposobem leczenia – zapobieganie litogenezie i rozwojowi przewlekłej choroby nerek.

Ten drugi punkt widzenia reprezentuje autorka przedstawionej do oceny pracy.

Praca ma układ typowy dla rozpraw doktorskich. Liczy w sumie 67 stron i składa się z rozdziałów zatytułowanych kolejno: Wstęp (15 stron), Cele pracy (1 strona), Materiał kliniczny i przebieg badania (2 strony), Metodyka badania (2 strony), Wyniki badań (21 stron), Dyskusja (10 stron), Wnioski (1 strona). Całość uzupełnia spis treści, spis rysunków, załączniki, liczący 77 pozycji spis piśmiennictwa oraz streszczenie w języku polskim.

We wstępie Autorka wykazała jednoznacznie swoją bardzo dobrą znajomość podjętego tematu badawczego, umiejętnie streszczając problemy epidemiologii, etiologii i patogenezы oraz diagnostyki i leczenia kamicy moczowej. Szczególną uwagę zwróciła na

metafilaktykę kamicy, słusznie wskazując, że jej najistotniejszym elementem jest możliwie największa podaż płynów i utrzymywanie jak najmniejszej gęstości względnej (ciężaru właściwego) moczu.

Przedstawione przez Doktorantkę poglądy są prawie w całości podzielane przez recenzenta. Jedynym wyjątkiem jest zbyt optymistyczne stwierdzenie, że „w zdecydowanej większości przypadków [można] skutecznie zapobiegać jej [kamicy] nawrotom”. Być może Autorka miała na myśli, że jest to teoretycznie możliwe.

Sformułowany przez Doktorantkę cel pracy jest naturalną konsekwencją faktów i poglądów przedstawionych we wstępie. Postanowiła Ona odpowiedzieć na pytanie, jaki jest stopień dostosowania się pacjentów do zaleceń lekarskich dotyczących najważniejszego elementu zapobiegania kamicy, czyli spożywania możliwie największej ilości płynów przez osoby, które w swoim gospodarstwie domowym mają dostęp do wody filtrowanej, a więc o lepszych parametrach fizykochemicznych, biologicznych i smakowych. Taki cel badań należy uznać za oryginalny i dotyczący ważnego i aktualnego problemu medycyny klinicznej.

Ciekawa jest również zastosowana metodyka. Autorka oparła się na słusznym założeniu, że ciężar właściwy moczu jest funkcją spożytej ilości płynów. Pozwoliło to jej na obiektywną ocenę podaży płynów u badanych chorych. Ciężar właściwy oceniła za pomocą refraktometru klinicznego PAL-10s firmy ATAGO trzykrotnie: przed zamontowaniem filtra wody oraz tydzień i miesiąc od początku jego używania w gospodarstwie domowym chorego. Ocena przeprowadzona była w godzinach rannych i popołudniowych, każdorazowo za pomocą trzech pomiarów.

Uzyskane wyniki zostały w sposób jasny i przystępny przedstawione, a następnie omówione w rozdziale pt. Dyskusja, który jest mocną stroną pracy. Cała dyskusja opiera się na wynikach własnych badań, które Autorka umiejętnie interpretuje i porównuje z aktualnym i bogato przytoczonym piśmiennictwem.

Całość pracy kończą 4 wnioski, oparte na własnych wynikach i ustaleniach.

Uwagi recenzenta

Rozprawa wyróżnia się dojrzałością formy redakcyjnej, a przede wszystkim dbałością o poprawność językową co zasługuje na podkreślenie, ponieważ nie jest to regułą wśród prac pisanych ręką lekarza. Godnym pochwały jest zaprezentowane przez Autorkę unikanie zbędnej rozwlekłości i związana z tym umiejętność zwięzłego przedstawienia złożonych problemów, a także rozróżniania faktów od poglądów i przypuszczeń.

Przedstawione walory pracy nie pozostawiają oceniającemu zbyt wielu możliwości do przedstawienia uwag krytycznych. Możliwe jest jedynie zasygnalizowanie banalnych uwag o charakterze dyskusyjnym lub korektorskim, będących następstwem naturalnej chęci recenzenta do współudziału w redakcji ostatecznego kształtu pracy.

Niewątpliwie wartość pracy podniosłoby zwiększenie liczby badanych chorych. Można także pomyśleć o określeniu takiego parametru, jak objętość moczu dobowego, chociaż należy przyznać, że ciężar właściwy jest ważniejszy z punktu widzenia patogenezy kamicy moczowej.

Za niefortunne można uznać stwierdzenie „brak choroby” (str. 12, wiersz 9). Lepiej byłoby napisać „nieobecność choroby”.


Niedosyt czytelnika może budzić także stwierdzenie, że z badania wykluczeni zostali chorzy „w starszym wieku”. Oczekiwałbym tutaj większej precyzji.

Z obowiązku recenzenta muszę zasygnalizować pomyłkowe przestawienie stron (str. 46 między str. 22 i 23) oraz brak streszczenia w języku angielskim.

Przedstawione uwagi mają charakter wyłącznie dyskusyjny lub korektorski i w niczym nie umniejszają wartości przedstawionej pracy, którą należy ocenić pozytywnie. Rozprawa wyróżnia się oryginalnością, trafnością i poprawnością podjętych działań oraz wysokim poziomem językowym.

Użyte piśmiennictwo jest aktualne i prawidłowo cytowane. Wszystko to stanowi podstawę uznania, że recenzowana praca spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim.

Biorąc to pod uwagę, mam zaszczyt i przyjemność prosić Wysoką Radę Wydziału Wojskowo-Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi o dopuszczenie lek. Agnieszki Majda do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Prof. dr hab. n. med. Jan Dulawa